



CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT 629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04 UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24
ZESPÓŁ REALIZACJI 00 - 503 W A R S Z A W A
BADAŃ 621 - 07 - 57, 628 - 90 - 17 TELEFAX 629 - 40 - 89
INTERNET: <http://www.cbos.pl> E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/147/147/98

PREFERENCJE PARTYJNE PO WYBORACH SAMORZĄDOWYCH

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, PAŹDZIERNIK '98

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

Najważniejsze wydarzenia poprzedzające ostatni sondaż CBOS¹ to kampania przedwyborcza oraz wybory samorządowe. W ich trakcie największe partie i ugrupowania polityczne miały okazję przypomnieć się wyborcom i odświeżyć swój wizerunek programowy, przy czym kampania wyborcza oceniana była jako wyjątkowo upolityczniona jak na wybory samorządów lokalnych. Zarówno politycy, jak i media postrzegali te wybory jako próbę sił głównych ugrupowań politycznych. Ich wyniki, szeroko komentowane przez media jeszcze przed oficjalnym komunikatem, oddziaływały więc bardzo silnie na preferencje partyjne Polaków wyrażane w odniesieniu do hipotetycznych wyborów parlamentarnych.

W październiku zamiar wzięcia udziału w wyborach parlamentarnych zadeklarowało 62% badanych, a więc nieco mniej niż w ubiegłym miesiącu, w okresie poprzedzającym wybory samorządowe (różnica czterech punktów procentowych).

Preferencje powyborcze jeszcze bardziej niż wyniki wyborów samorządowych świadczą o polaryzacji polskiej sceny politycznej. Gdyby wybory do Sejmu i Senatu odbywały się tydzień po wyborach samorządowych, niekwestionowanym ich zwycięzcą byłaby AWS. Chęć głosowania na to ugrupowanie wyraziło 38% wybierających się do urn. Na wyrażnie mniej głosów niż Akcja mógłby liczyć w tym momencie SLD, choć poparcie dla tej formacji utrzymuje się na podobnie wysokim poziomie jak we wrześniu (29%). Silniej niż dotychczas zaznacza się dystans dzielący te dwa główne ugrupowania od pozostałych. Trzeba przy tym podkreślić, że znaczny wzrost poparcia dla AWS nastąpił kosztem bardzo dużego zmniejszenia się liczby osób niezdecydowanych, dla których wstępne informacje o wynikach wyborów stanowiły wyraźną wskazówkę, a także w wyniku spadku poparcia dla UW, UP

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (101), 15-20 października ‘98, reprezentatywna próba losowo-adresowa dorosłych mieszkańców Polski (N=1094).

i ROP. Podobne zjawisko, tzn. spadek liczby osób niezdecydowanych i wzrost poparcia dla partii „zwycięskich”, zaobserwowaliśmy także po ostatnich wyborach parlamentarnych w roku ‘97².

**POPARCIE DLA PARTII POLITYCZNYCH WŚRÓD OSÓB DEKLARUJĄCYCH UDZIAŁ
W POTENCJALNYCH WYBORACH PARLAMENTARNYCH**

w procentach

Na kandydatów której partii lub ugrupowania głosował(a)by Pan(i) w tych wyborach?	‘97						‘98									
	III	IV	V	VI	VII	VIII/IX	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X
AWS	24	26	22	21	23	21	28	32	29	30	27	25	20	25	23	38
SLD	23	23	24	26	24	22	27	25	21	24	27	24	31	22	28	29
PSL	10	7	10	8	9	8	7	8	10	8	6	7	6	10	8	8
UW	8	8	8	7	6	10	15	15	14	14	12	15	13	13	12	7
UP	5	5	8	8	4	5	7	6	6	8	8	8	9	6	8	4
ROP	6	6	5	5	4	5	3	5	5	3	4	3	3	4	4	2
Inna partia*	5	4	2	3	4	2	2	2	3	4	4	4	4	5	3	4
Trudno powiedzieć	13	14	13	14	20	19	9	7	12	10	12	14	14	14	13	7
N	744	777	779	691	759	1436	695	696	670	707	975	708	649	618	736	678

* W przedwyborczych pomiarach w ramach tej kategorii zliczone zostały wskazania na takie ugrupowania, jak: KPEiR RP, UPR, NChD Blok dla Polski oraz odpowiedzi „inna partia lub organizacja”.

Trzecie miejsce - z takim samym wynikiem jak przed wyborami samorządowymi (8%) - zajmuje obecnie PSL. Na nieco mniej głosów niż ludowcy mogłaby liczyć obecnie Unia Wolności (7%), która w ciągu ostatniego miesiąca straciła ponad dwie piąte dotychczasowego elektoratu. Do spadku popularności UW mogły się przyczynić łącznie wszczęta bezpośrednio przed wyborami dyskusja wokół zmian w przepisach podatkowych i fakt okrzyknięcia tej partii główną przegraną tegorocznych wyborów jeszcze przed ogłoszeniem oficjalnych wyników. Drugim ugrupowaniem, które wyraźnie straciło w ostatnim okresie, jest Unia Pracy. Gdyby wybory parlamentarne odbywały się bezpośrednio po październikowym

² Patrz komunikat CBOS „Preferencje partyjne w styczniu ‘98”, luty ‘98.

głosowaniu do samorządów, partia ta nie przekroczyłaby wymaganego pięcioprocentowego progu. W podobnej sytuacji od wielu już miesięcy znajduje się ROP, za którym obecnie opowiada się zaledwie 2% badanych deklarujących zamiar głosowania w ewentualnych wyborach do Sejmu (o połowę mniej w sierpniu i we wrześniu).

Aktualne preferencje partyjne w znacznej mierze okazują się „wzmocnionym” odzwierciedleniem wyników wyborów samorządowych. Największe ugrupowania - AWS i SLD - umocniły swoje dotychczasowe pozycje, jeszcze wyraźniej niż dotąd dystansując inne partie.

Dodatkowym i godnym uwagi efektem październikowych wyborów jest także (podobnie jak po ostatnich wyborach parlamentarnych) większa krystalizacja poglądów politycznych i preferencji partyjnych Polaków. Znacznie mniej niż w poprzednich miesiącach jest obecnie osób, które deklarując uczestnictwo w wyborach nie są zdecydowane, kogo w nich poprzeć. Wyrobieniu sobie przez Polaków konkretnych poglądów i opinii na temat poszczególnych partii sprzyjały niewątpliwie zarówno oficjalna kampania wyborcza, programy i spotkania przedwyborcze w telewizji, jak i dyskusje prowadzone w gronie rodziny czy znajomych. Do wyraźniejszej strukturalizacji obrazu sceny politycznej przyczyniły się także zapewne prowadzone w powyborczym tygodniu spekulacje dotyczące wstępnych wyników głosowania.

Wydaje się, że znaczna część grupy potencjalnych wyborców o niezdecydowanych preferencjach (wyrabiających sobie poglądy na temat poszczególnych partii dzięki wyborczemu treningowi) zadeklarowała się jako zwolennicy AWS uważanej za zwycięzcę wyborów samorządowych. Za AWS opowiedziała się w naszym badaniu także część byłych zwolenników UW, UP i ROP. Wzrost poparcia dla partii wygrywającej wybory jest powszechnie obserwowaną prawidłowością. Okres bezpośrednio przed i po wyborach charakteryzuje się jednak zwykle zmniejszoną stabilnością preferencji partyjnych, na którą wpływa najpierw kampania wyborcza, a później wyniki wyborów, czyli czynniki nie oddziałujące na elektorat w innych okresach. Dlatego też należy oczekiwać, że w najbliższej przyszłości preferencje partyjne zbliżą się bardziej do stanu sprzed wyborów.